















za ludobójstwo odpowiadają nie konkretni ludzie, ale szatan? Czytelnik musi więc sam rozważyć jakość polskiej tradycji, bo przecież to właśnie przez nią zostali ukształtowani zakonnicy z Gikondo i to ona przesądziła o ich zachowaniu podczas ludobójstwa.

Tak więc zadawane przez autora pytanie o to, gdzie mieszka Chrystus, czy w człowieku, czy w opłatku z mąki i wody – dotyczy samej istoty przeważającej w naszym kraju religijności. Można w nim też odnaleźć echo słów wykrzyczanych przez Mickiewicza na audyencji u papieża w czasie formowania przez poetę legionu<sup>10</sup>. Zarówno Mickiewicz, jak i Tochman zgłaszają pretensję do Kościoła wchodzącego w sojusz z władzą, Kościoła magicznych formuł, celebry i rytuałów, a nie żywej wiary. Łączy się z tą kwestią trudna ocena postawy Jana Pawła II wobec rwandyjskiego ludobójstwa. Autor *Dzisiaj narysujemy śmierć* zaznacza, że choć polski papież już 15 maja 1994 roku potępił mord na Tutsi (s. 112), to jednak niespełna cztery lata wcześniej chwalił dobrą współpracę rządu Hutu z Kościołem, nie dostrzegając procesów prowadzących do rzezi (s. 89). Osobną sprawą pozostaje osądzenie i ukaranie księży katolickich biorących udział w zabijaniu i gwałtach, czy też reakcja w stosunku do tych kapłanów – w tym Polaków, którzy uciekli z Rwandy, nie podejmując próby ratowania wiernych.

W toczącej się obecnie dyskusji nad książką Tochmana dominują wątki związane z postawą palotynów w czasie masakry w Gikondo. Te bardzo istotne problemy wydają się być jednak tylko częścią, drobnym ułamkiem, całego splotu zagadnień, o których reportaż mówi, a które jak dotąd nie zostały podjęte. Podwyższona temperatura sporów toczonych wokół książki nie wynika wyłącznie z tego, że dotyczy ona zachowania kleru. Wydaje się, że pisarz, każąc się Polakom przejrzeć w rwandyjskim zwierciadle, dotknął swoim tekstem polskiej traumy. W tle tego odbicia zobaczyliśmy siebie jako świadków hitlerowskiego ludobójstwa sprzed kilkudziesięciu lat. Tak zrozumiany tekst Tochmana przypominałby artykuł Jana Błońskiego z 1987 roku *Biedni Polacy patrzą na getto*, który otworzył trwającą do czasów obecnych debatę o polskich postawach wobec Zagłady. Być może *Dzisiaj narysujemy śmierć* rozpocznie narodową dyskusję na temat polskiej odpowiedzialności za świat, wszak w książce znajdujemy cytaty z *Efektu Lucyfera* Philipa Zimbardo, w myśl którego niewinni świadkowie zła nie istnieją (s. 118).

---

10 „Wiedz, że Duch Boży jest w bluzach paryskich robotników” 1848 rok.



## Streszczenie

Artykuł *Biedni Polacy patrzą na Rwandę* jest komentarzem do książki Wojciecha Tochmana *Dzisiaj narysujemy śmierć*. Autor szkicu szczególnie uwzględnia polską perspektywę, rozumianą jako splot dziedzictwa przeszłości i współczesnych problemów. Ów polski klucz pozwala na wydobycie z reportażu na temat ludobójstwa w głębi Afryki uniwersalnych treści, a także wprowadza historię rzezi Tutsi jako kontekst naszych narodowych dyskusji. Sygnalizuje to tytuł szkicu, który stanowi parafrazę głośnej wypowiedzi Jana Błońskiego opublikowanej na łamach „Tygodnika Powszechnego” w 1987 roku. Grzegorz Siwor analizuje szereg poruszonych w tekście Tochmana tematów. W *Dzisiaj narysujemy śmierć* mowa jest o Janie Pawle II, roli Kościoła katolickiego we współczesnym świecie i jego związkach z władzą, traumie Holokaustu, etosie polskiego żołnierza i kapłana. Artykuł wskazuje, iż rola książki Tochmana nie ogranicza się do przekazywania informacji o faktach historycznych.

## Summary

The article entitled: *Biedni Polacy patrzą na Rwandę* (*Poor Poles look at Rwanda*) is a commentary to the book by Wojciech Tochman: *Dzisiaj narysujemy śmierć* (*Today we shall draw Death*). The essay's author includes in particular the Polish perspective, understood as a convolution of the heritage of the past and contemporary problems. This Polish key allows to extract the universal content from the reportage on genocide in the depth of Africa, and also introduces the history of the slaughter of Tutsis as the context of our national discussions. It is signalled by the title of the essay, which constitutes a paraphrase of the famous statement by Jan Błoński published in “Tygodnik Powszechny” in 1987. Grzegorz Siwor analyzes a series of topics introduced in the text by Tochman. *Today we shall draw Death* raises issues concerning Pope John Paul II, the role of the Catholic Church in the modern world and its connection to power, the Holocaust trauma, the ethos of a Polish soldier and a priest. The article indicates that the role of Tochman's book is not limited to transferring information about historical facts.